MIESIĘCZNIK.

OBRAZ dziejów bieżących.

Wychodzi na miesiąc raz w każdą ostatnią sobotę. Cena całorocznia 1 zł. 20 kr.; półrocznia 40 kr; czwierćrocznia 20 kr. mon. konw.; z przesyłką pocztową zaś całor. 1 złr. 40 kr.; półr. 50 kr; czwierćrocznie 25 kr. mon. konw.

Ner. 1. Cieszyn dnia 26. Lipca. R. 1851.

Ziomkowie!

Zasyłamy wam dzisiaj nowe pismo; wszakże może niejeden zpomiędzy was zadziwi się, dla czego taka zmiana? W krótce na to odpowiadamy: iż tak do okoliczności zastosować się, trzeba, jako czas zmusza. Zresztą spodziewamy się, iż czytelnicy, którzy już przez dłuższy czas pisma przez nas wydawane czytali i usiłowania nasze w zawodzie tym poznali, zrozumieli także cel tychże usiłowań, tak iż nam niepotrzebna będzie znowu nad tém się rozwodzić. Krótko tylko napomykamy, iż jako napis pisma niniejszego wskazuje, osnową jego będzie zebranie czyli obraz zdarzeń politycznych, które się w ciągu każdego miesiąca stały, ile objętość pisma tegoż pozwala. Mamy nadzieję, że szanowni rodacy i przyjaciele oświaty, ludzkości i ojczyzny przedsięwzięcie to chętnie powitają, skromnym siłom naszym ochotnego wsparcia użyczą i liczną prenumeracyę zaszlą, do której niniejszém ich wzywamy. —

Austrya.

Długo oczekiwane *rozporządzenie drukowe* ogłoszone zostało nareszcie w Gaz. Wied. z d. 10. b. m. Podajemy tu część z niego, szczególnie pisma czasowe austryackie dotyczącą, która brzmi:

„Gdy zregulowanie prawodawstwa drukowego w związku zostające z przeglądem powszechnej ustawy karnej, dłuższego jeszcze potrzebować będzie czasu, poczynione zaś w rozmaitych częściach monarchii doświadczenia względem niedostateczności istniejących potąd praw drukowych, uzupełnienia takowych pod niektóremi przynajmniej względami nagląco wymagają; przeto na wniosek mojéj Rady ministrów i po wysłuchaniu mojéj Rady Państwa, widzę się spowodowanym zatwierdzić następujące postanowienia dotyczące pism peryodycznych (czasowych) krajowych i zagranicznych druków, dla wszystkich krajów monarchii aż do wydania nowego prawa drukowego obowiązujące, mianowicie od dnia ogłoszenia ich w dziennikach praw krajowych:

I. O zawieszeniu pism peryodycznych.

§. 1. Gdy w jakiém peryodyczném piśmie wytrwale popierana jest dążność tronowi, jedności lub całości monarchii, religii, obyczajności albo w ogóle podstawom politycznego społeczeństwa nieprzyjażna, albo z utrzymaniem publicznej spokojności i porządku niezgodna, — wydawnictwo pisma takiego, po dwukrotném poprzednio, bezskuteczném napomnieniu, może być przez Namiestnika kraju, w którym wychodzi, na czas aż do trzech miesięcy wstrzymaném. Dłuższe zawieszenie albo zupełne zakazanie może być jedynie przez Radę ministrów rozporządzone. Rekurs od postanowienia Namiestnika nie pociąga za sobą odroczenia skutku.

II. O zakazie zagranicznych druków.

§. 2—6. (Część ta przepisuje: że zagraniczne druki mogą być przez ministra spraw wewnętrznych na cały obręb monarchii zakazane i takowe nie śmią być rozszerzane, ani przez pocztę przesyłane pod karą 50—500 złr. Postępowanie sądowe w duchu §. 5. w krajach

gdzie procedura karna z d, 17. Stycznia 1850 weszła w życie, należy do sądów obwodowych kolegialnych, we wszystkich innych częściach monarchii do sądów karnych kolegialnych.)

Wiedeń 6. Lipca 1850.

(Podpis) Franciszek Józef.

Dzienniki w ogólności nie wcale przychylnie przyjęły to rozporządzenie. Albowiem prawo drukowe z 13. Marca 1849, mimo niektórych obciąźliwych dla dziennikarstwa punktów, tyle ma zasługi, iż dotąd (wyjąwszy kraje pod stanem oblężenia będące) dosyć wolno w granicach jego obracać się można było; wydawnictwa zaś ulegały tylko dozorowi miejscowych władz i właściwych sądów, teraz oprócz tego zakaz Namiestnika istnienie dziennika zastanowić może. — Często było słychać, że stan oblężenia, który dotąd w Wiedniu, Pradze, Galicyi, Węgrzech a Włochach istnieje, zniesionym zostanie, jak skoro nowe prawo drukowe wydanem będzie. Niektóre dzienniki donoszą więc że w radzie ministrów nieraz już pytanie to było rozbierane: czyby nie było na czasie, znieść stan oblężenia w stolicy — lecz zapytywane władze bezpieczeństwa, zawsze odpowiadały przecząco. Stąd to pochodziły owe pogłoski o zniesieniu stanu wyjątkowego. Taka pogłoska krąży teraz znowu, i mówią że uchwalono już przepisy, pod któremi ma nastąpić zniesienie stanu wyjątkowego w Wiedniu i Pradze. W Węgrzech gdzie ustawa krajowa nie weszła jeszcze w życie i w Włoszech, gdzie przeciw-austryackie stronnictwo świeżo nieprzyjaźnie się okazało, podobna zmiana stosunków jeszcze nie tak prędko ma nastąpić. — Niektórzy jednak domniemywają się, iż zmiana ta przed wypadkami, które podczas wyboru nowego prezydenta we Francyi zajść mogą, się nie uskuteczni. —

J C Mość wydał następujące rozporządzenie z d. 9. Lipca względem płacy oficerów: „Chcę mojéj walecznéj armii nowy dać dowód mojéj troskliwości o jéj dobro, polecając mojemu ministrowi, aby rozporządzone już pierwéj uregulowanie płacy, z dniem 1. Sierpnia r. b. wprowadził w wykonanie." — Wedle tego rozporządzenia, roczna płaca dla oficerów na czas pokoju, w następny sposób podwyższona zostaje: pułkownik pobiera do 1800 złr., podpułkownik do 1500 złr., major do 1200 złr., kapitan lub rotmistrz 1 klasy do 700 złr., porucznik do 500 złr., podporucznik 1 klasy do 450 złr., 2 klasy do 400 złr.; kapelan pułkowy do 500 złr., c. k. kadet do 150 złr. Generalicya pozostaje przy dawnéj płacy. Na czas wojny płace znacznie się podwyższają, tak n. p. pułkownik pobiera miesięcznie o 120 złr. więcéj, kapitan o 30 złr. itd. — Według wyrachowania tego podwyższenia gaży oficerów, wydatki ministerstwa wojny zwiększone zostają o sumę półpięta miliona złr. rocznie. —

Już od dawna rozchodzi się wieść, że w ministerstwie znowu ma nastąpić zmiana. Mówią, że minister oświecenia i wyznań, hr. Thun ma złożyć swoją tekę. Podobnież baron Kulmer, chorwat, minister bez teki, z powodu niespełnienia życzeń narodu swojego, ma być spowodowanym, wystąpić z rady ministrów. — Wielka praca około przeglądu taryfy celnéj jest już na ukończeniu; we dwa miesiące, zatém w październiku można się spodziewać ułatwień w wprowadzaniu materyj surowych, a dwa miesiące później, cała taryfa w rozciągłości może wejść w wykonanie. - Ustawa policyi polnéj t. j. o straży bespieczeństwa polnych płodów także wkrótce ma być wydaną. — Wedle rozporządzenia ministra Thuna, uczniowie udający się z gimnazyów na wyższe uczelnie, mają składać popisy dojrzałości (examina maturitatis); od tego nakazu uwolnieni są tymczasem ci, którzy do teologii wstępują. — Potwierdza się wiadomość, że Austrya, która już wprzód z innemi włoskiemi państwami ujednała się względem związku cłowego, rozpoczęła teraz układy ze Sardynią, w celu zawarcia traktatu handlowego. — Listy handlowe z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki nową wygotował notę do rządu austry-

ackiego w sprawie uwolnienia Koszuta. Ten bowiem miał się oświadczyć, że gdyby mu dozwolono udać się samopas do Ameryki, wskazałby miejsce, gdzie ukryta jest węgierska korona ś. Szczepana i inne oznaki królestwa węgierskiego. Turcya uznała to oświadczenie za godne uwzględnienia, ale Austrya odrzuciła je bezwzględnie. Wszakże Turcya na nowo popiera swe żądanie uwolnienia Koszuta. —

Wiedeń. Królestwo sascy przyjechali w pierwszych dniach miesiąca tego do Wiednia, stąd zaś udali się w podróż do Włoskich krajów. — Mówią, że dalsze wybijanie pieniędzy rządowych wstrzymane zostało, stosownie do patentu ces. niedawno wydanego, że wartość w obiegu będących papierów rządowych z kursem przymusowym nie może przenosić 200 milionów złr. Ponieważ donoszono, że rząd umówił się o znaczną pożyczkę z Rothschildem, to miało być powodem, że zeszłego tygodnia ażjo od srebra tak znacznie spadło, aż na 18-16 proc. Gdyż ta pogłoska się nie sprawdza, ażjo od srebra znowu postąpiło w górę. —

Czechy. Konst. List z Czech donosi: że przed kilką tygodniami była deputacya żeńska u N. Cesarza z prożbą o ułaskawienie studentów, którzy przez sąd wojskowy na Hradszynie w Pradze na więzienie skazani zostali. Deputacya ta składała się z matek odsądzonych i już od audyencyi powróciła. J. C. Mość proszące bardzo łaskawie przyjął, jednak oświadczył, iż prożba ta tymczasem nie może być uwzględnioną, póki stosunki czasowe amnestyi takiéj nie przypuszczają. — Wedle ostatniego wykazu, składki na założenie narodowego teatru czeskiego w Pradze wynoszą już 63,653 złr. m. k. — Redaktor czeskiego dziennika Slovan, p. Hawliczek, któremu znowu kilka Nrów konfiskowano, zaskarżony został przez prokuratora rządowego o przestąpienie rozmajtych paragrafów prawa drukowego, mianowicie 23 b), 33 b) 26 a. b), 28 i podwakroć 57). Na to sobie Hawliczek już sam wyrachował karę, która za powyższe przestąpienia według mianowanych paragrafów jest następująca: 10 lat więzienia i 1500 złr. kary pieniężnéj; 2 lata więzienia i 1000 złr.; 3 miesiące więzienia i 300 złr.; 2 lata więzienia i 1000 złr.; 2 lata więzienia i 1000 złr.; 3 miesiące więzienia i 300 złr. i dwa razy po 5 lat więzienia. Grozi mu więc w ogole 26 lat więzienia i 5100 złr. kary pieniężnéj. Od téj doby jednak na nowo pisma jego zostały zabrane. —

Morawa. Notaryusze dla Morawy jako też i dla Śląska, zostali nareszcie ustanowieni, a instytut ten wstąpi z końcem miesiąca sierpnia w życie. — Obrany w Ołomuńcu Dor Mandelblüh za burmistrza od gminy, nie został potwierdzony od rządu, i deputacya względem tego wysłana do Wiednia wróciła bezskutecznie. Zatém p. Mandelblüh dostał od prezydenta krajowego wskazówkę, aby ustąpił, i przystąpiono do wyboru innego burmistrza. — Nic zwyczajniejszego nie było słyszeć od r. 1848 o Chorwackich pułkach, jak że to lud surowy i zbojniczy. Ostatnie lata okazały jednak, że właśnie chorwaccy żołnierze, gdziekolwiek stali, najlepiéj i najzgodliwiéj się obchodzili, przy pracy gospodarzom, u których mieszkali, najchętniéj pomagali, skąd w ogóle wszędzie, jako się ich z początku dla poprzednich obmów obawiano, tak ich na końcu tém bardziéj ulubiono. Podobną pochwałę udziela sama Ołomuniecka Gazeta N. Z. chorwatom, którzy w Ołomuńcu dotąd stacyonowani byli. —

Galicya. Ruska rada narodowa we Lwowie, rozwiązała się sama d. 23. czerwca na wniosek prezydującego swego, i uważając misyę swoją za skończoną, przestała istnieć jako polityczne przez rząd potwierdzone stowarzyszenie. Jedno tylko pytanie założenia muzeum narodowego pozostawało jéj do załatwienia; w tym celu ustanowiono komitet z kilku członków Rady złożony; jednocześnie odczytano statuta mającego się założyć muzeum i postanowiono przedłożyć je ministerstwu do po-

*

twierdzenia. (Cz.) — Izba handlowa we Lwowie uchwaliła d. 24. Marca, zanieść do JEx. Ministra handlu następną prośbę: 1) ażeby c. k. austr. bank narodowy galicyjskie listy zastawne podobnie jak obligacye prowincyonalne w zastaw przyjmował i takowe pożyczki udzielał; 2) ażeby we Lwowie założono filiale austr. banku narodowego na sposób Pragskiego, któryby także zaliczki na galicyjskie listy zastawne udzielał; 3) ażeby aż do założenia takiego filialnego banku eskontowego — lwowska filialna kasa wymiany, udzielała pożyczki na galic. listy zastawne do sumy 500,000 złr. m. k. —

Węgry. Telegraficzna linia z Pesztu do Hermansztadu w Siedmiogrodzie ma być zaprowadzoną i jeszcze w ciągu roku tego do czynności przywiedzioną. — Dla właścicieli domów w Peszcie wyszło rozporządzenie, uwalniające tychże od podatków; a zwłaszcza ci, którzy z gruntu domy swe odbudować muszą, uwolnieni zostaną na 10 lat; którzy wewnętrzną restauracyę przedsięwziąć muszą, na 6 lat; którzy dachy lub mniejsze części odnowić mają, na 3 lata. — Z twierdzy Munkacza wypuszczono niedawno 15 więźni politycznych ułaskawionych między któremi Festeticz i były gwardzista przyboczny Rudnaj, bratanek zmarłego prymasa (pierwszego biskupa węg.) Liczba pozostałych wynosi jeszcze 45, między temi znajduje się 21 byłych c. k. oficerów i 5 c. k. gwardzistów przybocznych. Liczbę tę atoli pomnożyło 8 studentów pragskich, tamże do więzienia wysłanych. — Bandy rozbojników nie przestają grasować po Węgrzech, i będąc dobrze uzbrojone i liczne, czynią podroże niebespiecznemi. Niedawno szybkowóz idący z Steinbrück do Zagrzebia napadnięty został przez taką bandę; dwoch żandarmów, którzy jak zwykle odprowadzali wóz pocztowy, utracili życie w obronie podrożnych, pocztylion także został zastrzelony, a podrożni utracili pakunki. — Dnia 1. lipca doszła pora oddania wszelkich zasobów tytuniu i dla prywatnych osób. Od téj doby przepisy monopolu tytuniowego z ścisłością się wykonywają. —

Siedmiogrod. Znowu prorok powstał w Siedmiogrodzie. Jest on Rumun rodem, a właściwie pastuchą świń, leczy także chorych a prorokuje straszne rzeczy. Leków jednak nie przedpisuje, bo jego środki uzdrawiania są duchowéj natury, n. p. 40—50 mszy itd. Prorokuje on: że chłopi prowadzić będą z panami 8letnią krwawą wojnę, nakoniec jednak chłopi wygrają. Tak pisze Pesti-Naplo. —

Dalmacya. Dla zbyt częstych rozbojów i łupiestw ogłoszone zostało we wszystkich okręgach Zadarskiego obwodu prawo doraźne; tylko miasta Zadar i Szybenik wyjęte są z pod tego prawa. —

Lombardo-Wenecya. D. 25. Czerwca popełnione zostało w Medyolanie polityczne morderstwo, o którém dzienniki podają następne szczegoły: Dor Ciceri, przed kilkoma miesiącami aresztowany, lecz przez sąd wojenny uwolniony, skazany został przez trybunał apelacyjny na 10letnie więzienie za sprzedaż obligacyi Mazziniego. Przełożony jego lekarz prowincyonalny Dor Vandoni, który doniosł o tém władzy i wystąpił jawnie jako oskarżyciel, od chwili skazania Cicerego, liczne odbierał listy z pogróżkami, na które jednak nie uważał. Tymczasem 25. czerwca o godz. 4½ popołudniu, gdy wracał do domu, rzucił się na niego jakiś nieznany człowiek, i ugodziwszy dwa razy sztyletem na miejscu trupem położył. Żona jego widziała to nieszczęście męża z okna i wołała o pomoc, lecz za póżno. Przy trupie znaleziono słowo „Uno“ (pierwszy). Sprawca dotąd nie został odkryty, natomiast od chwili dopełnionego morderstwa pokazują się tryumfujące oblicza na miejscu onéj zbrodni, jawiące zatem, że całe stronnictwo się znajduje, które w zemście téj zadowolenie swego usposobienia znachodzi. Tak więc w naszych czasach zaczynają się prześladować polityczne stronnictwa, jako niegdyś religijne. — Jako rewolucyjny duch we Włoszech

się znowu wzmaga, dowodzi to, że w mieście Trewizo było d. 24. Czerwca 15 szlachciców i kilka mieszczan, a przedtém jeszcze kilka księży zamknięto, ponieważ się u nich znalazły papiery Mazziniego. — Nie mniéj w Wenecyi zdarzają się na nowo liczne aresztowania. Patrole przebiegają dniem i nocą ulice. Mieszkańcy zachowują się spokojnie, po większéj części wstrzymują się od palenia cygar na ulicy; którzy bowiem tego nie czynią, odbierają listy z pogróżkami. —

Niemce.

Naród niemiecki wpadł znowu do swojéj politycznéj małoważności. Pojedyncze rządy niemieckie, szczególnie drobniejsze księstwa starają się ile można o utrzymanie swojéj osobnéj władzy jako też niepodległości, i o przywrócenie dawnego stanu, jak daleko się daje. Austryacki i Pruski rząd ubiegają się o pierwszeństwo w Niemczech, które się teraz schyla na stronę Austryi, do czego jéj na zasadzie dawnych przywilejów, bundestag jest po ręce. Bundestag t. j. sejm pełnomocników państw niemieckich w Frankfurcie, odnowiony w poprzednim miesiącu, obejmuje kierunek spraw całych Niemiec. Jednośc, jaką sobie narod niemiecki w ostatnich leciech marzył, tymczasem stała się niczem. Taki jest teraz ogólny obraz Niemiec.—

Donoszą, że W. ks. Poznańskie i Prusy (t. j. prowincya Stare Prusy), które podczas sejmu narodowego w Frankfurcie do Niemiec wcielone zostały, a o których niedawno to pytanie w bundestagu odnowiono, mają być z niemieckiego związku wyłączone. Czyli Austrya przy swojim zamiarze wstąpienia z wszystkiemi swojemi krajami do Niemiec obstawa, nic teraz nie słychać. — Przeglądania pomieszkań często się w Niemczech odbywają. Miano w niektórych znaleźć papiery, które o niespokojném usposobieniu umysłów świadczą. —

D. 8. b. m. były deputowany sejmu nar. frankf. Franciszek Raveaux został za udział w powstaniu Badeńskiém i za uczęstnictwo w spisku przez wstąpienie do rejencyi państwa, przez sąd przysięgłych w Kolonii na śmierć in contumaciam skazany. Zatem ponieważ Raveaux za granicą schroniony mieszka, został obraz jego powieszony. —

Francya.

Najważniejszą sprawą dla Francyi, oraz najciekawszą dla całéj Furopy, jest teraz przegląd konstytucyi, o czém się rozprawy w sejmie narodowym francuskim rozpoczęły. Konstytucya ta była wotowaną d. 4. Listopada 1848. Wtedy obawiano się stronnictwa socyalistów i czerwonych, aby nie podnieśli gwałtownego oporu przeciw téjże ustawie, i dla tego przyjęto 111. artykuł, który tak brzmi: „Jeżli w ostatnim roku prawodawczego zgromadzenia narodowego wyrzeczonêm będzie życzenie odmiany konstytucyi w całości albo w części: życzenie to, wyrażone przez zgromadzenie narodowe, dopiero po trzech za sabą następujących i w pewnym przeciągu czasu aż do jednego miesiąca odbytych obradach, większością $\frac{3}{4}$ części głosów ma być w ostateczną uchwałę zamienionêm. Liczba głosujących musi przynajmniéj 500 wynosić. Zgromadzenie dla przejrzenia konstytucyi zwołane obiera się tylko na 3 miesiące, a śmie jedynie przegląd konstytucyi, dla którego zwołaném zostanie, przedsięwziąć." Teraz zmieniły się i we Francyi stosunki, a nie czerwoni lub socyaliści, lecz monarchiści żądają odmiany konstytucyi. Życzenie to przedłożone zostało w sejmie i ustanowiono komisyę dla rozebrania wniosku tego. Dnia 9. Lipca odczytał p. Tocqueville sprawozdanie tejże komisyi w sejmie, które spokojnie przyjętem było. Zatém d. 14. b. m. rozpoczęły się rozprawy o rewizyi. Pierwszym mówcą był p. Payer; mniema on, że republika w Francyi na zawsze jest upewnioną i należy ją tylko zdoskonalić, nie zaś zupełnie ją na niepewność wystawiać, żąda on częściowej rewizyi. Drugi mówca p. Falloux legitymista,

w obrótnéj mówie oświadczył się za całkowitém przejrzeniem konstytucyi. Po nim p. Mornaj, orleanista, oświadcza się, iż jest zwolennikiem konstytucyjnéj monarchii, jednak ponieważ teraźniejsza republikańska forma rządu jest przez wolę narodu uświęcona, chce szczérze zostać przy niéj i sprzeciwia się wszelkiéj rewizyi, która jest tylko życzeniem osobistych interesów prezydenta republiki a nie wolą narodu. Potém wystąpił jenerał Cavaignac, czysty republikanin; który mówił iż monarchie dla tego jedna za drugą upadały, ponieważ w sobie zarodek swego upadku nosiły. Zasada samowładztwa ludu panuje teraz we Francyi a przywrócenie monarchii jest niemożebném, ponieważ to byłoby zaprzeczeniem owéj zasady. Mówca przyznaje daléj, iż przez ustawę z r. 1848 cywilizacya nie jest ukończoną, ale dla odmiany jéj trzeba ważnych powodów. On i strona jego nie zezwalają na rewizyę tymczasem, ponieważ pod tą zasłoną tylko zamiary na przywrocenie królestwa lub cesarstwa się ukrywają. — D. 15. p. Coquerel wskazywał na nadzieje Ludwika Napoleona być powtórnie obranym, które tenże ma, gdyż najprzód ma władzę w swych rękach a powtóre 5 milionów chłopów, którzy mają prawo wyboru a ani pisać ani czytać nie znają, lecz imię Napoleona znają, jemu głosy swoje dać mogą. Radzi zatém rewizyę, ponieważ, gdyby ją sejm zaprzeczył, Ludwik Napoleon mógłby się wystawić za męczenika przed narodem i na nowo zostałby obranym. Po nim p. Grevy członek góry, wskazywał iż ta rewizya konstytucyi niczém innem nie jest jak protestacyą przeciw rewolucyi Lutowéj (która republikę ogłosiła 1848 r.) P. Michel de Bourges był przeciw rewizyi a w końcu swéj mówy wezwał swych kolegów aby przeciw grożącemu przedłużeniu władzy Napoleona się uzbrajali. —

D. 16. p. Berryer, legitymista, długą i wymówną rozprawą sprawił wielką sensacyę; oświadczył się za monarchią i rewizyą, wszakże sprzeciwia się powtórnemu obraniu Ludwika Napoleona. — D. 17. mówili: p. Paskal Duprat przeciw rewizyi; podobnie i Wiktor Hugo którego mówa dla przycinków monarchistom a szczególnie L. Napoleonowi częste i wielkie wzburzenia w sali wywoływała. — Szczupłość pisma nie pozwala nam obszerniéj podać tych rozpraw zbyt ważnych. D. 18. zabrali głos p. Ney de la Moskwa, który odstąpił trybunę ministrowi Baroche występującemu w obronie L. Napoleona, i p. Dufaure który jest przeciw rewizyi; a na koniec d. 19. mówił p. Odilon Barrot, konstytucyonalny monarchista za rewizyą. — Po tych rozprawach uczyniono wniosek, osobliwie od strony bonapartystów, aby debaty te zakończono; a chociaż to nieoczekiwane żądanie wielkie poruszenie sprawiło, przystąpiono do rozstrzygnienia komissyi rewizyjnéj, która je tak wyraziła: że zgromadzenie nar. ma życzenie wyrazić, aby konstytucya według art. 111. w całości swéj przejrzaną była. — Telegraficzna wiadomość donosi nam już wypadek pierwszéj obrady rewizyjnéj, skoro przyszło do głosowania, a ten jest: konstytucya nie będzie przeglądaną; bo tylko 446 głosów było za rewizyą a 178 przeciw rewizyi, do $\frac{3}{4}$ części zaś należało 543 głosów. – Teraz w ciągu trzech miesięcy możemy oczekiwać drugiéj i trzeciéj debaty rewizyjnéj. Ostateczny wypadek, tyle ważny dla Francyi, ciekawym jest i dla innych krajów, dla tego iż od utrzymania się republiki francuskiéj, spełnienia swych konstytucyj oczekują. —

Rownocześnie ze sprawozdaniem p. Tocqueville, odczytał p. Melun sprawozdanie komissyi wyznaczonéj dla przejrzenia petycyj o rewizyę. Wskazał on rożne podstępne zabiegi rządu w zbieraniu tych petycyj, zfałszowane podpisy, jako też, iż niektóre osoby za odmowienie podpisu swego zostały denuncyowane; dla innych zaś, które swój podpis dały, merowie (burmistrzowie) żądają oznak honorowych.

Jak Ludwik Napoleon utraca przychylność

narodu, dowodzi oziębłe przyjęcie go w nowéj podróży, którą odbył do Poitieurs ku otwarciu koleji żelaznéj. Zamiast radośnego przywitania prezydenta, wszędzie odzywały się głosy ludu: „niech żyje rzeczpospolita;“ w niektórych miejscach słychać było nawet głosy: precz z prezydentem. — Podobnie nie miłe przyjęcie dla prezydenta było podczas przeglądu wojska w Paryżu, które przez dzień pod największym upałem słońca stać musiało w zbroji, przez co wielu żołnierzy na placu upadło, a prezydent dla swojéj wygody dopiero późno przybył. Lud wołał głośno, niech żyje republika, a kompania, która wołała: niech żyje cesarz, została od komendanta swego ukaraną. Napoleon tak był tém przerażony, iż niebawem z placu do domu się udał. — Stanowczy przewrot na jakąkolwiek stronę, którego się obawają we Francyi, wszakże z téj przyczyny jest niepodobnym, iż wojsko także nie jest jednym duchem ożywione. Kawalerya w ogóle jest monarchiczna, piechota umiarkowano-republikańska, artylerya i inżynierya zaś liczy wielu zwolenników czerwonéj republiki. To usposobienie wojska, które także jenerałowie podzielają, stawiłoby się w odpór wszelkiemu zamachowi.

Portugalia.

Ministerstwo przez księcia Saldanhę złożone nie utrzymało się, ponieważ konserwatywna strona odpadnieniem znacznéj części wojska od jego zasad groziła. Saldanha zmuszonym był d. 6. b. m. dotychczasowe ministerium rozwiązać a do nowego składu ministrów przystąpić.

Anglia.

W sejmie angielskim przeszła po trzeci raz billa o przypuszczeniu żydów za deputowanych do sejmu i zapewne dosięgnie pełnomocności. —

Dnia 17. b. m. przybyło znowu 130 polskich i węgierskich wygnańców z Turcyi do Anglii. Między nimi znajduje się pułkownik Idzikowski i kapelan Niewiadomski. — W mieście Southampton odbył się wielki meeting (zgromadzenie ludu) w sprawie uwolnienia Koszuta. Obywatelstwo w Southampton wygotowało petycyę do rządu angielskiego, ażeby najenergiczniéj ujmował się za wypuszczeniem Koszuta. — Wychodzcy większą częścią wywożą się do Ameryki. —

Włochy.

Ś. Ojciec i król neapolitański zjechali się w Gondolfo. Przyczyną zjazdu tego miała być wzajemna porada, jako w państwach swych postępować mają, ponieważ nie można przewidzieć jaka będzie polityka francuska w najbliższéj przyszłości. Rząd rzymski dla tego życzy sobie pozbyć się francuskiéj protekcyi. — Aresztowania politycznie podejrzanych osób we Włoszech zdarzają się bardzo często. Znamienity w tym względzie jest proces braci Aldborough, angielskich lordów, mieszkających w pobliżu Florencyi. Znajdziono bowiem u niech korespondencye z celniejszemi emigrantami włoskiemi, mianowicie z Mazzinim, zakazane pisma itp. Zostali przeto aresztowani a teraz są w śledztwie sądu wojskowego w Liwornie. Angielscy reprezentanci, umyślnie dla tego wysłani, jednak żądają odpisu zaskarżenia i badania oskarżonych na wolnéj stopie z przydaniem tymże rady do jawnéj procedury, w któréjby konsul angielski lub inny przezeń wyznaczony Anglik się znajdywał. —

Turcya.

Niektóre dzienniki donosiły niedawno, iż Omer-pasza po poskromieniu powstania Bosnijskiego, po tyrańsku zaczyna postępować względem chrześcian, nakładając na nich bez wyjątku stanu ciężkie roboty przy budowaniu drógi do Sarajewa. Z téj przyczyny dwaj kapitanowie tureccy ogłosili artykuł w belgradzkim dzienniku: iż powyższe doniesienie było tylko oczernieniem Omera-paszy. Rzecz się tak ma: Dla prowadzenia rzeczonéj drogi był kapitan Emin Effendi przez Omera-paszę przeznaczony.

Ponieważ robota przy samèj pomocy wsi szła niesporo, Emin Effendi zażądał, by miasto Sarajewo, 40 tysięcy mieszkańców liczące i jako środkowy punkt handlu Rossyjskiego najwięcéj korzyści z tèj drógi mające, przyczyniło się czynnie do jèj prędszego ukończenia, dając z pomiędzy siebie codziennie 1000 robotników bez różnicy wyznań. W tym celu Omer-pasza wydał rozkaz do kajmakana i biskupa chrześciańskiego, ażeby ci, jako przedstawiciele muzułmańskièj i chrześciańskièj ludności, zrobili na swych jednowierców stosowną repartacyę i w sposób uroczysty położyli kamień węgielny pracy. —

Książę serbski Aleksander Karadziordziewicz odbył podróż po kilku okręgach Serbii. Lud, a mianowicie kmetowie (wójci gromad), te najważniejsze osoby w Serbii, wszędzie go z niewątpliwemi oznakami przychylności przyjmowali. To jest dowodem iż dotąd rząd Karadziordziewicza jest pewnym mimo zabiegów Obrenowiczów. — Pewien Dzioka Cukić uczynił zamach na życie znanego serbskiego jenerała Knicianina, który jest główną podporą księcia Karadziordziewicza a przeciwnikiem strony Obrenowiczowskièj. Napastnik został zaraz schwytanym i uwięzionym. — Między Czarnogorcami i sąsiedniemi osadami tureckiemi zachodzą częste wzajemne i krwawe napady. —

Rossya.

Przyszłego roku cesarstwo rossyjskie będzie obchodziło tysiącoletnie jubileum swojego założenia. Już się do tego program i przygotowania czynią.— Jak wiadomo, cenzura rosyjska używała dawniéj dla zagranicznych pism do Rossyi wchodzących, znanego czernidła do zamazywania miejsc rażących. Natomiast takowe teraz ścierane bywają pumexem, do czego używają wysłużonych żołnierzy. W razie zaś gdyby artykuł wykreśleniu ulegający był zbyt obszerny i papier tarcia nie wstrzymywał, wracają się do dawnéj metody nożyc, gdzie złe i dobre naraz wystrzyżone bywa. Mianowicie nie przypuszczane bywają artykuły o Rossyi, o religii, o pojęciach demokratycznych, jak również nieprzychylne o monarchach wyrażenia się. (Cz.)

Z Cieszyna. Już od miesiąca oczekujemy przybycia Najjaśniejszego Cesarza w przejeździe jego do Galicyi. Miasto nasze przygotowało się do uroczystego przyjęcia monarchy; we Wszonowie, w Błędowicach, w Cieszynie, w Skoczowie i Bielsku wystawione bramy tryumfalne, lecz oczekiwanie to dotąd nie spełniło się. —

Według doniesienia, dla kraju koronnego Śląska zostali następni notaryusze mianowanemi: Dor. Rossy dla Opawy, Pressl dla Witkowa, Breyer dla Bilowca, Dor. Weyrich dla Karnonowa, Dor. Müller dla Freudentalu, Rochowanski dla Freywaldau, Dor. Schuster dla Cieszyna, Żyszka dla Frydku, Schösser dla Bielska, Kukucz dla Skoczowa. —

We Frydku odbędzie się d. 1. i 2. Września drugie tegorocznie zgromadzenie morawsko-śląskiej sekcyi leśniczéj. Dla posiedzeń zgromadzenia przeznaczył JC. Wysokość arcyksiąże Albrecht sale swojego zamku, i dla tego celu ustanowiono komitet pod przewodnictwem Frydeckiego leśniczego p. Stromchy. —

W bieżącym tygodniu odbywały się posiedzenia sądu przysięgłych w Cieszynie, na których trzy główne sprawy odbyto; przedmiotem ich było 1) podpalenie, 2) pokuszenie podstępnego zabojstwa przez otrucie, 3) dzieciobojstwo.—

Najnowsze.

Z Neapolu piszą, że niedawno w pobliżu Sycylii pokazały się dwa wojenne okręty. Przyczyna tego teraz się wyjawiła, iż mają rozkaz zająć wyspę niedaleko Pantelerji, która z morza występuje. Wyspę tę już można widzieć i spostrzedz jako się z morza podźwiga.

W tłoczni Karola Prochaski. Odpowiedzialny Redaktor P. Stalmach.